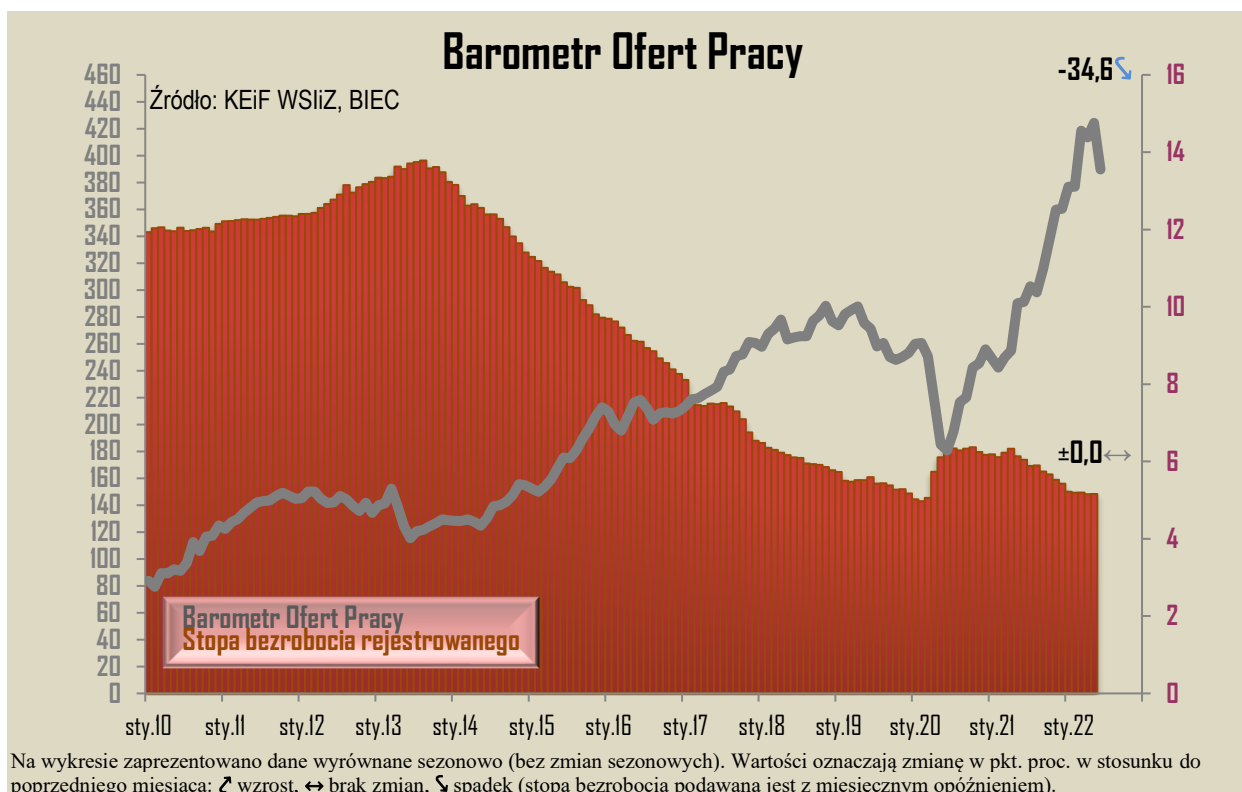


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Zwiastuny recesji na rynku wakatów



Wartości wskaźnika:

Maj 2022: 424,4 pkt.

Czerwiec 2022: 389,8 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w czerwcu mocno zanurkował. W drugim kwartale br. liczba internetowych ofert pracy przyrastała coraz wolniej, by w końcu mocno się obniżyć. Czerwcowy spadek jest największą jednorazową redukcją liczby wakatów od szoku kowidowego w kwietniu 2020 r. Wprawdzie jest to dopiero pierwsza jaskółka, ale biorąc pod uwagę wiele sygnałów pogorszenia sytuacji gospodarczej, może ona zwiastować nadchodzącą recesję.

W ostatnim czasie komunikaty płynące z mediów coraz częściej sygnalizują wchodzenie polskiej gospodarki w stan recesji. Niewątpliwie można powiedzieć, iż gospodarka, w tym m. in. rynek wakatów rzeczywiście są mocno rozgrzane. Od prawie dwóch lat obserwujemy wyraźny wzrost liczby ukazujących się w Internecie ofert pracy w tempie nieobserwowanym od 2009 r., kiedy gospodarka przeszła w fazę odbudowy po kilkuletniej recesji.

Istnieją istotne obawy dotyczące wyczerpywania się potencjału gospodarki, o czym świadczy wyraźne wyhamowanie dynamiki wakatów. Rekordowa inflacja, wysokie ceny surowców energetycznych, zakłócenia w łańcuchach dostaw oraz napięcia geopolityczne przyczyniają się do tego, iż gospodarka w obecnych warunkach nie jest w stanie dalej sukcesywnie rosnąć. Odwołując się do danych historycznych z rynku pracy z ostatnich 20 lat praktycznie każdy okres gwałtownego wzrostu dynamiki wakatów wraz z jej dalszym wyhamowaniem konsekwentnie kończył się solidnym koniunkturalnym spadkiem.

Dodatkowym źródłem niepewności działającym w kierunku ograniczenia potencjału rozwojowego pozostaje również sytuacja epidemiczna. Choć w drugim kwartale br. liczba dziennie rejestrowanych zakażeń była na bardzo niskim poziomie, od połowy czerwca zaczęła jednak rosnąć. Obawa powrotu ograniczeń sanitarnych, które są już wprowadzane w innych krajach Unii, może negatywnie wpływać zarówno na bieżące zapotrzebowanie na pracowników, jak i na planowane przejęcia. Największym ryzykiem objęte są zawody usługowe oraz te wymagające ścisłej interakcji międzyludzkiej.

Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w maju ponownie nie uległa zmianie i pozostała na poziomie równym 5,2%, na którym zatrzymała się na początku br.

W samym czerwcu, po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, we **wszystkich** województwach obserwowano ostry spadek liczby internetowych ofert zatrudnienia. Relatywnie najmniejszy był on w woj. małopolskim, kujawsko-pomorskim oraz łódzkim, zaś największy w woj. podlaskim, opolskim oraz świętokrzyskim. Choć czerwiec był wyjątkowo negatywny dla rynku wakatów, to w województwach o niższej stopie bezrobocia spadki były mniejsze.

Solidne spadki wystąpiły wszędzie, przy czym największe notujemy w przypadku wakatów skierowanych do przedstawicieli prac fizycznych oraz technicznych i inżynierskich. W najmniejszym stopniu dotyczyły grupy zawodów usługowych. W obliczu zbliżającej się recesji zasadne jest pytanie jakie zawody lepiej poradzą sobie w trakcie dekonjunktury. Dane z ostatniego okresu dekonjunktury wskazują, iż nieco lepiej wypadła grupa zawodów ścisłych oraz prac fizycznych. W obydwu tych grupach trwający do niedawna koniunkturalny wzrost byłby najsilniejszy spośród wszystkich kategorii ofert pracy. Zawody z zakresu nauk społecznych oraz usługowych podlegały większej redukcji wakatów podczas recesji koronawirusa. Obecnie zaś w tych dwóch grupach wyhamowanie dynamiki wzrostu trwa już od drugiej połowy ub. r., podczas gdy w pierwszych dwóch grupach w tym okresie ofert nadal przybywało coraz więcej. Niemniej jednak wspólne dla wszystkich czterech szerokich grup zawodów jest obserwowane obecnie wyhamowanie wzrostu ofert pracy.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych i prawnych** w samym czerwcu spadki odnotowano wszędzie. Relatywnie najmniejsze były w branży nieruchomości, działach zakupów oraz sprzedaży. W największym stopniu redukcja dotknęła z kolei zawodów prawnych oraz marketingu.

Porównując liczbę ofert pracy do jej wielkości z ostatniego okresu koniunkturalnego szczytu w 2019 r., co daje nam zatem informację o zmianach strukturalnych, obecnie wyraźnie więcej jest więcej ogłoszeń o zatrudnieniu w *call center*, administracji biurowej, zasobach ludzkich oraz finansach.

Pod względem zmian koniunkturalnych obserwowanych obecnie, kategorie ofert pracy możemy podzielić na trzy grupy. Do pierwszej grupy należą zawody, w przypadku których wzrost ofert jedynie wyhamował i nie obserwujemy ich spadku. Są to zawody związane z marketingiem, prawem oraz pracą w działach zakupów firmowych. Do drugiej grupy zaliczamy zawody o spadku liczby publikowanych w Internecie ofert pracy w bieżącym roku. Są to przede wszystkim: administracja biurowa, *call center*, finanse oraz nieruchomości. Do ostatniej grupy zaliczamy zawody, w których liczba ofert pracy maleje już dłużej, bo od drugiej połowy ub.r. Są to zawody związane z zarządzaniem zasobami ludzkimi oraz obsługą klienta.

W grupie **nauk ścisłych lub inżynierskich** w czerwcu ofert zatrudnienia również okazało się mniej niż przed miesiącem. Relatywnie najmniejsze spadki odnotowano dla przedstawicieli teleinformatycznej administracji, ochrony środowiska oraz branży budowlanej, zaś największe dla badań i rozwoju, programistów oraz w *e-commerce*.

W relacji do sytuacji przed trzema laty, kiedy to rynek wakatów osiągnął koniunkturalny szczyt, wśród liderów wzrostów były zawody związane z teleinformatyczną administracją, *e-commerce*, badaniami i rozwojem, branżą budowlaną oraz inżynierią.

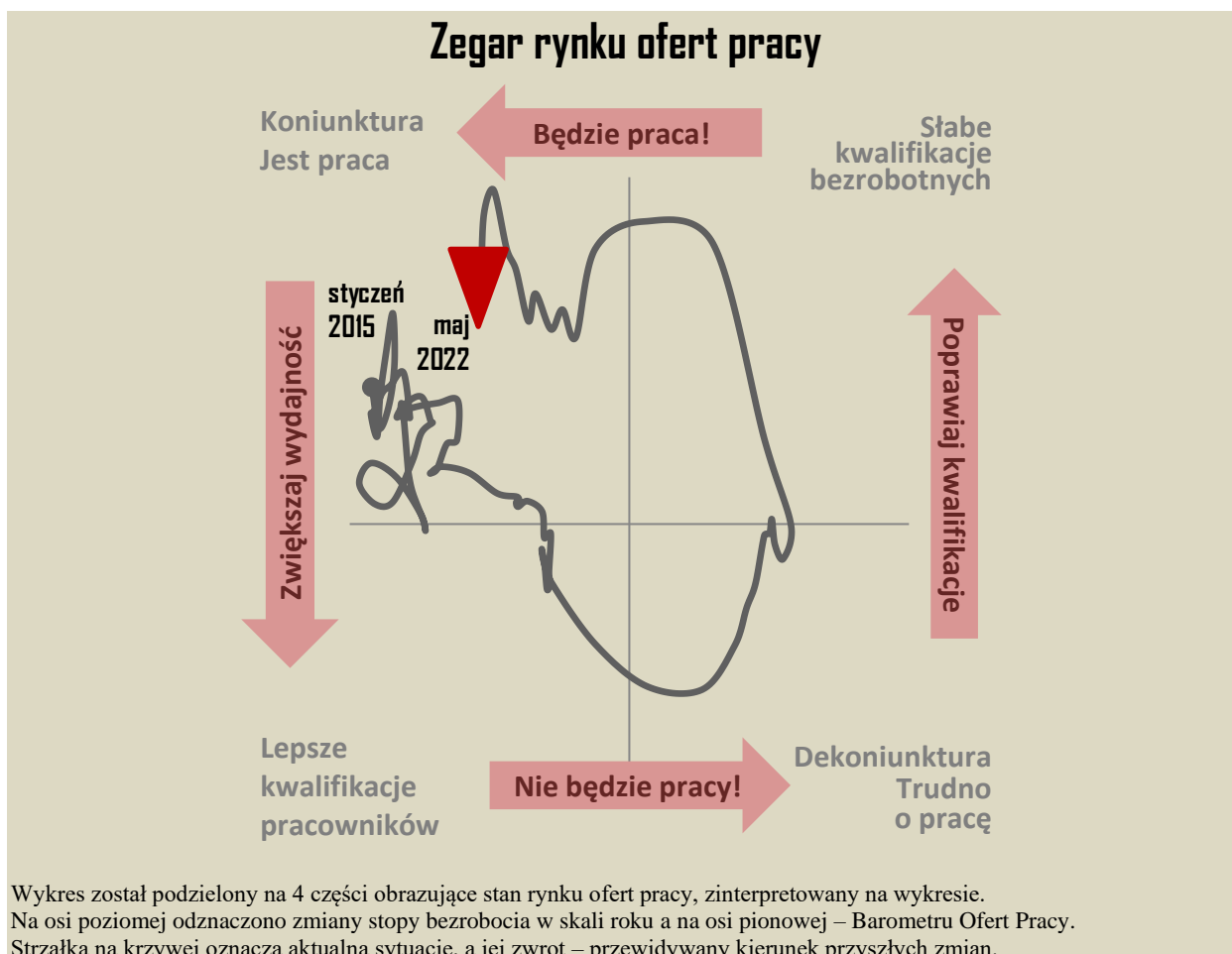
W przeciwieństwie do zawodów społecznych, w zawodach ścisłych obserwowany obecnie spadek liczby ofert pracy w większości kategorii notujemy od drugiej połowy ub. r. Jedyne wyjątek stanowią programiści, dla których liczba ofert pracy zaczęła nieznacznie maleć dopiero niedawno.

W grupie zawodów **usługowych** w czerwcu również dominowały spadki. Nieco więcej niż przed miesiącem ofert pracy ukazało się jedynie dla przedstawicieli branży edukacyjnej. W pozostałych kategoriach notujemy wyłącznie

spadki. Relatywnie najmniejsze były w przypadku zawodów związanych z szeroko pojętą logistyką, zaś największe w turystyce.

Patrząc z punktu widzenia ostatnich trzech lat, liderem wzrostów w tej kategorii była branża edukacyjna, logistyczna oraz turystyczna.

Pod względem bieżących zmian koniunktury pozytywnie wyróżnia się branża medialna, w której ofert pracy nadal przybywa coraz szybciej, negatywnie zaś logistyka, w której spowolnienie napływu wakatów obserwujemy od prawie roku.



Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z lipca ukażą się 15 sierpnia 2022 roku (poniedziałek) o godz. 9.00.

***Barometr Ofert Pracy** powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.*